

# Izaak

*Dlaczego to Sara śmieje się?... Czy jest coś, co byłoby niemożliwe dla Jahwe? Za rok o tej porze wrócę do ciebie i Sara będzie miała syna. Wtedy Sara zaparła się mówiąc: „Wcale się nie śmiałam”, bo ogarnęło ją przerażenie. (Księga Rodzaju, 18.13-15)*

Kazali jej się go wyrzec  
i śmiech zamarł jej na ustach  
Wujowie, stryjowie i ciotki  
wezmą jej syna do terminu  
i zrobią z niego człowieka  
na swoją miarę  
Oduczą bezmyślnej ufności,  
nauczą rozumu i pokory  
Pan Bóg w ich sercach  
domaga się ofiary. Ludzkiej.  
A młody nadaje się świetnie.  
Zbyt łagodny i czuły,  
w beztrosce chowany,  
idealny na rzeź  
Musi mieć jakiś defekt  
i oni go znajdą,  
świszczały będą baty i słowa,  
aż poczują ulgę  
i win odpuszczenie,  
a Bóg w ich ciemnych sercach  
ogrzeje się przy stosie,  
na którym go spalą  
Izaak musi zginąć jak zawsze  
dla własnego dobra